



Czarni sparowali z LKS-em Tyrowo. Godne pochwały zachowanie fair-play zespołu z Rudzienic [zobacz zdjęcia i wideo]

data aktualizacji: 2024.01.27



- Wynik w zimowym sparingu jest sprawą drugorzędną. Fajnie, że potrafiliśmy się zachować odpowiednio w momencie kontuzji bramkarza rywali. To było na pewno ważniejsze, niż zdobycie kolejnej bramki - mówi w rozmowie z nami Jarosław Płoski. Trener Czarnych Rudzienice ma na myśli sytuację, która wydarzyła się w dzisiejszym test-meczu jego zespołu z LKS-em Tyrowo.

SPARING:

Czarni Rudzienice - LKS Tyrowo 2:2 (0:2)

Gole dla Czarnych: *Krzysztof Wrześniak* x 2,

W czwartek 11 stycznia drużyna z **Rudzienic** spotkała się na pierwszych po przerwie świąteczno-noworocznej zajęciach. Było to jednak bardziej spotkanie organizacyjne - właściwe treningi rozpoczęły się we wtorek 16.01. **Czarni** trenują po trzy razy w tygodniu: poniedziałek (sala), wtorek i czwartek (Orlik), by ten mikrocykl kończyć za każdym razem sobotnim sparingiem.

Drużyna z Rudzienic, która po rundzie jesiennej zajmuje **12. miejsce** w tabeli **klasy okręgowej** (warmińsko-mazurska grupa 2) grała dzisiaj mecz kontrolny z **LKS-em Tyrowo**, który jest wiceliderem gr. 2 **A klasy**. Sparing rozegrano na sztucznym boisku stadionu miejskiego w **Ilawie**. Po pierwszej połowie zespół z powiatu ostródzkiego prowadził **2:0**, po zmianie stron ekipa trenera **Jarosława Płoskiego** doprowadziła do remisu po golach **Krystiana Wrześniaka**.

Już w trakcie pierwszej połowy Czarni próbowali rozbić i zaskoczyć defensywę LKS-u **prostopadłymi podaniami**. O ile w tej części meczu nie przyniosło to efektów, o tyle po przerwie właśnie w ten sposób wypracowali dwie sytuacje, które na gole zamienili Karczewski i Wrześniak.

- Staramy się najlepiej wykorzystać nasze możliwości, choćby predyspozycje biegowe Marcina Karczewskiego i rzeczywiście – próbujemy tych prostopadłych podań do przodu, przecinających linię obronną rywali – przyznaje trener drużyny z Rudzienic.

W okolicach 72 minuty **bramkarz z Tyrowa doznał kontuzji ścięgna Achillesa**. Poczul ból i przewrócił się na boisko, a akurat w tym momencie **Krystian Wrześniak miał bardzo dogodną, stuprocentową okazję** do zdobycia kolejnej bramki dla zespołu z gminy Ilawa. Gdy jednak rudzieniczanie zobaczyli cierpiącego w wyniku urazu golkipera ekipy przeciwnej, to **nie wpakowali piłki do pustej bramki, tylko wybili ją poza boisko**. To godna pochwały postawa **fair-play**, której przyklaskuje także trener Płoski.

- **Wynik w zimowym sparingu jest sprawą drugorzędną. Fajnie, że potrafiliśmy się zachować odpowiednio** w momencie kontuzji bramkarza rywali. **To było na pewno ważniejsze, niż zdobycie kolejnej bramki. Miejmy nadzieję, że naszemu dzisiejszemu przeciwnikowi nic poważnego się nie stało**

- mówi w rozmowie z nami **Jarosław Płoski**. Co ciekawe, w bramce LKS-u stanął później **Dawid Ciura**, a więc bramkarz drużyny z Rudzienic.

Czarni sprawdzają właśnie w swoich szeregach młodego zawodnika **Małego Jezioraka Ilawa, Nikodema Elerta** (rocznik 2007), który może grać na skrzydle, na „10”, lub w ataku. Z kolei na testach w Jezioraku Ilawa jest obecnie **Paweł Dreszler**.

- Nie będzie u nas **zimowej rewolucji** kadrowej. Mam w drużynie **19. zawodników** i taki stan liczbowy i osobowy raczej pozostanie – dodaje szkoleniowiec.

Za tydzień, tj. w **sobotę 3 lutego o godz. 15.00** Czarni zagrają w Iławie sparing z **Piastem Łasin** (kujawsko-pomorska A klasa).

zico

kontakt@infoilawa.pl

~~galeriaspc~~9060~~

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/73383-czarni-sparowali-z-lks-em-tyrowo-godne-pochwaly-zachowanie-fair-play-ze-spolu-z-rudzienic-zobacz-zdjecia-i-wideo>